



# ECHO SERCA



## BIULETYN PARAFII NIEPOKALANEGO SERCA MARYI

NR 23/2024, GDYNIA-KARWINY, 16 CZERWCA 2024R.

POD DASZKIEM SŁOWA BOŻEGO,  
CZYLI KOMENTARZ EWANGELICZNY

### LITURGIA SŁOWA

Ez 17,22-24; Ps 92; 2 Kor 5,6-10; Mk 4,26-34

**L**ubimy mieć nad wszystkim kontrolę. Nie lubimy, gdy omijają nas pewne rzeczy, a nad innymi nie mamy kontroli, a tym bardziej, jeżeli musimy na coś czekać. Świat raczej wymusza na nas, by owoce naszego działania, naszej pracy były widoczne natychmiast. Dzisiejsza Ewangelia pokazuje nam, że wewnętrzna moc królestwa Bożego nie jest zależna od człowieka. I taka logika Boża jest sprzeciwem wobec współczesnej mentalności. Bóg nieustannie działa dla naszego dobra. Może tego nie dostrzegamy od razu, natychmiast, bo dobro, by było trwałe potrzebuje czasu. To zło jest szybkie i głośnie. Naszym nieraz jedynym działaniem może być nieprzeszkadzanie Panu Bogu, w realizacji Jego woli. Uczeń Chrystusa potrafi czekać i ufać w to, że Bóg wie, co czyni.

# ***WZRASTANIE ZIARNA SŁOWA, CZYLI DOJRZEWANIE SERCA***

## **17 czerwca, poniedziałek**

**(1 Krl 21, 2)** Oddaj mi na własność twoją winnicę, aby została przerobiona dla mnie (...) A ja dam ci za nią winnicę lepszą od tej (...)

**Rozważania serca:** Komu sprzedaję swoje serce? W co się angażuję każdego dnia? Czy na pewno są to sprawy Boga?

## **18 czerwca, wtorek**

**(Mt 5, 44-45)** (...) módlcie się za tych, którzy was prześladują, abyście się stali synami Ojca waszego (...)

**Rozważania serca:** Czy potrafie w relacjach wznieść się ponad urazy i emocje? Czy miłość do Ojca jest ważniejsza niż one?

## **19 czerwca, środa**

**(Mt 6, 18)** A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

**Rozważania serca:** Czy czynię dobro, nawet gdy nie otrzymuję nic w zamian? Czy ufam, że Bóg widzi moją miłość?

## **20 czerwca, czwartek**

**(Mt 6,8)** Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, zanim jeszcze Go poprosicie.

**Rozważania serca:** Jaka jest moja modlitwa? Czy nie jest tylko litanią życzeń i skarg? Czy wchodzę w bliskość Boga jako Ojca, który wie i widzi moje życie w każdym szczególe?

## **21 czerwca, piątek**

**(Mt 6, 20)** Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną.

**Rozważania serca:** W czym pokładam poczucie bezpieczeństwa? Gdzie gromadzę swoje skarby?

## **22 czerwca, sobota**

**(Mt 6,27)** Kto z was, martwiąc się, może choćby jedną chwilę dołożyć do wieku swego życia?

**Rozważania serca:** Co zajmuje moje myśli? Czy jest to Bóg, czy niepotrzebne troski?

# I N T E N C J E     M S Z A L N E

<b><u>Poniedziałek – 17.06.2024r.</u></b> <b><u>św. Brata Alberta Chmielowskiego, zakonnika</u></b>	
<b>7:00</b>	<i>Z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalszą Bożą opiekę dla Aliny z okazji 50 urodzin</i>
<b>8:00</b>	<i>1. O zdrowie, Boże błog. i opiekę MB dla Edwarda z okazji urodzin 2. Za śp. Marię Grot /greg. 29/</i>
<b>18:30</b>	<i>Za śp. Cecylię Maciejewską /greg. 17/</i>
<b><u>Wtorek – 18.06.2024r.</u></b>	
<b>7:00</b>	<i>Za śp. Cecylię Maciejewską /greg. 18/</i>
<b>8:00</b>	<i>Za śp. Marię Grot /greg. 30/</i>
<b>9:00</b>	<i>Msza rocznicowa kapłanów z kursu ks. Jacka i ks. proboszcza</i>
<b>18:30</b>	<i>Za śp. Adama Burandt – 50 rocznica urodzin</i>
<b><u>Środa – 19.06.2024r.</u></b>	
<b>7:00</b>	<i>Za śp. Jerzego Hartenbergera</i>
<b>8:00</b>	<i>Z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie i dalsze błog. Boże dla Marii i Wioletty w dniu urodzin</i>
<b>17:00</b>	<i>Z podziękowaniem za łaski otrzymane w mijającym roku szkolnym, z prośbą o bezpieczne wakacje</i>
<b>18:30</b>	<i>Za śp. Cecylię Maciejewską /greg. 19/</i>
<b><u>Czwartek – 20.06.2024r.</u></b>	
<b>7:00</b>	<i>Za śp. Cecylię Maciejewską /greg. 20/</i>
<b>8:00</b>	<i>Za śp. Kazimierę, Zdzisława, Stefana i Stefanię</i>
<b>18:30</b>	<i>Za śp. Jerzego Żurawskiego /20 rocznica śmierci/</i>
<b><u>Piątek – 21.06.2024r.</u></b> <b><u>św. Alojzego Gonzagi, zakonnika</u></b>	
<b>7:00</b>	<i>Za śp. Cecylię Maciejewską /greg. 21/</i>
<b>8:00</b>	<i>Za śp. Jana Dąbrowskiego i Eugeniusza Terejko</i>
<b>18:30</b>	<i>Msza św. za zmarłych</i>
<b><u>Sobota – 22.06.2024r.</u></b>	
<b>7:00</b>	<i>O wiarę, nadzieję, miłość i opiekę MB dla córki Sylwii w dniu urodzin</i>
<b>8:00</b>	<i>Za śp. Cecylię Maciejewską /greg. 22/</i>
<b>18:30</b>	<i>Za śp. ojców Jerzego Szulta i Józefa Sowę</i>

## **XII NIEDZIELA ZWYKŁA - 23.06.2024r.**

<b>7:30</b>	1. O łaskę zdrowia, błóg. Boże, opiekę Jezusa i Maryi dla Ani, Gienka i ich dzieci 2. Za śp. Cecylię Maciejewską /greg. 23/
<b>9:00</b>	Za śp. tatę Bolesława Citko i Czesławę Juszkiewicz / 10 r. śmierci/
<b>10:30</b>	Za śp. Jana Składanowskiego
<b>12:00</b>	Jubileusz 50-lecia małżeństwa Alicji i Romana Szukalskich
<b>14:00</b>	Za śp. tatę Mariana Ziębę
<b>18:00</b>	Za śp. Czesława Pedo

## **W DŁONIACH MARYI**

**W**ielu z nas modli się przed wizerunkiem Matki Bożej Jasnogórskiej, który mamy w naszym Kościele. Zwykle prosimy o potrzebne łaski, dziękujemy, albo po prostu pragniemy pobyc w Jej macierzyńskiej czułości. Czy jednak rozważamy, co kryje ten wizerunek? Do czego kieruje nas Maryja w symbolach tego obrazu? Niektóre symbole są oczywiste – Dzieciątko Jezus, Ewangelia. Są jednak i te mniej widoczne, ale nie mniej ważne. Jednym z nich są lilie, które znaczą granatowy płaszcz i suknię Maryi. W Piśmie Świętym lilia wyraźnie została powiązana z cnotą czystości. Bardzo często w przedstawieniach sceny Zwiastowania pojawia się lilia z trzema kwiatami, jako symbol dziewictwa Maryi przed Zwiastowaniem, w momencie Zwiastowania i po Zwiastowaniu.

Każdy z nas realizuje się w innym powołaniu, jednak w każdym z nich, by upodabniać się do Maryi, trzeba sobie zadawać pytanie o czystość. Chodzi przy tym nie tylko o czystość ciała według obowiązków stanu, ale także o czystość serca. Gdy zadamy sobie pytania o nasze najskrytsze myśli, o poruszenia serca, których nikt nie widzi z zewnątrz, to czy są one tak czyste, że mogłyby być ujawnione w pełnym świetle? Czasami nasze działania, które zewnętrznie wyglądają na dobre i

owocne, skrywają zupełnie inne intencje. Zbliżając się do wizerunku Maryi – Pani Jasnogórskiej zapytajmy siebie uczciwie, czy moje myśli, uczucia, działania, są liliami, jak te z Jej płaszcza? Ostatnio ktoś powiedział mi z rozczarowaniem po zakupie pewnego towaru, że w sklepie, w sztucznym świetle wyglądał lepiej. Tak jest i z nami. Jeżeli staniemy w prawdzie ze sobą samym, możemy odkryć jeszcze wiele zafalszowań i egoistycznych pobudek naszych działań. Maryja pomaga nam zbliżyć się do prawdziwego światła, byśmy dostrzegali, że nasze serca jeszcze potrzebują nawracania.

Jaka jest droga odzyskania czystości serca, skoro według słów Jezusa ze sceny ośmiu błogosławieństw, tylko takie serce może oglądać Boga? Św. Augustyn o tej obietnicy pisze: „A będą Cię oglądać nie dlatego, że są ubogimi w duchu czy też cichymi lub że płaczą, łakną i pragną sprawiedliwości, są miłosierni, lecz dlatego, że są czystego serca... Dobra jest pokora, by osiąść królestwo niebieskie, dobra jest cichość, by osiąść ziemię, dobry jest płacz, by dostąpić pocieszenia, dobry jest głód i pragnienie sprawiedliwości, by doznać nasycenia, dobre miłosierdzie, by dostąpić miłosierdzia, lecz tylko czystość serca pozwala oglądać Ciebie, o Panie”.

Nawrócenie serca i zdobycie prawdziwej jego czystości nie następuje drogą własnych działań, ale tylko dzięki temu, że Bóg otwiera nas, stwarza w nas nowe serce, którym zastępuje serce poranione. Tylko Bóg zna ukryte zakamarki serc i tylko On może je otworzyć, pokazując nam prawdę w miłości. To droga Serca Jezusa, które zostało otwarte i dostępne jako droga oczyszczenia. Święty Jan od Krzyża mówił, że „pod koniec życia będziemy sądzeni z miłości”. Wtedy odkryje się, co nasze serce kochało, w co się angażowało, jaka jest jego prawda.

Miesiąc czerwiec jest czasem Najświętszego Serca Jezusa. To może być dla nas czas prawdy naszych serc i otwarcia się na ich oczyszczenie przez Bożą Miłość płynącą z Serca Boga. Nie bójmy się zbliżyć do prawdy. A jeżeli jednak jest w nas lęk wobec tego, co się ujawnia,

*przechoǳmy przez Serce Maryi, które łagodnie podprowadzi nas do czystości serc./es/*

## **G Ł O S   S E R C A**

**D**otknij mnie Panie

*Swoją uzdrawiającą miłością,  
Ulecz moje zranione myśli i uczucia,  
relacje z drugim człowiekiem.  
Ulecz to wszystko,  
co Tobie nie podoba się we mnie.  
Proszę dźwignij mnie z błota moich  
grzechów  
i obmyj wodą z Twojego boku.*

*Naucz mnie miłości,*

*daj mi wiarę tak ogromną,  
która się mieści w ziarnku gorzycy.  
Wlej w moje odrętwiałe serce ufność,  
bym już nigdy nie zwątpiła w Ciebie.  
Wylej Swojego Świętego Ducha  
na moją zranioną duszę,  
chcę Cię po prostu kochać,  
jak dziecko swojego Ojca. /JR/*

## **W MARYJNEJ SZKOLE OJCA JÓZEFA**

*- Maryja naszą pomocą i wzorem dla nas*

**„M**usimy jednak sprostować jeszcze jedną pomyłkę. Mianowicie to błędne mniemanie, że Maryja nie musiała walczyć. Istnieje nie tylko walka między ‘zwierzęciem’ a ‘aniołem’ oraz ‘aniołem’ i ‘dzieckiem Bożym’, ale także walka dziecka Bożego o poddanie się woli Bożej. Teologowie twierdzą, że w dziedzinie wiary, nadziei i miłości jest możliwy postęp w nieskończoność. Takiego jednoczenia się z wolą Ojca wymaga się od nas nieustannie. Jest to równoznaczne z nieustanną walką. Nieustanna wierność naszemu ‘TAK, OJCZE’ jest najcięższą walką”.

*/o. Józef Kentenich, fragment katechezy z 4.06.1956r./*

# PRZEZ ŻOŁĄDEK DO SERCA, CZYLI KĄCIK KULINARNY

## Zupa krem z cukinii

cukinia (60dkg), por (20dkg), zielony seler (15dkg), świeży czosnek, olej roślinny, 0,5l wody, świeża bazylija, bulion warzywny (kostka)

Pora oraz seler myjemy i kroimy na małe kawałki. Cukinię myjemy i kroimy w półtalarki, czosnek siekamy. Rozgrzewamy olej w rondlu, dodajemy seler i pora. Smażymy na średnim ogniu przez ok. 5 minut, mieszając od czasu do czasu. Dodajemy cukinię i czosnek. Smażymy jeszcze przez ok. minutę. Wlewamy gorącą wodę i dodajemy kostkę bulionu. Gotujemy przez kolejne 10-12 minut, aż cukinia robi się miękka i gotowa do zmiksowania. Dodajemy bazylię i miksujemy zupę na gładki krem.

## SIOSTRA AUGUSTYNA (NIE) TYLKO DZIECIOM

**ZADANIE 1** Dzisiejsze zadanie polega na wykreśleniu słów. Te które pozostaną utworzą hasło – cytata o wierze. Powodzenia 😊

EZECHIEL, PROROK, IZRAEL, DRZEWO, OWOC, GÓRA, CEDR, IMIĘ, LIBAN, ŁASKAWOŚĆ, OPOKA, SPRAWIEDLIWY, PAWEŁ, UFNOŚĆ, NOC, GORLIWOŚĆ, ZIEMIA, KŁOS, PLON, PTAKI, ROLA, GORCZYCA, ŻDZBŁO, GAŁĘZIE, CIAŁO, PEŁD, RANO, CZAS, PRZYPOWIEŚĆ, STAROŚĆ, PAN

E	Z	E	C	H	I	E	L	W	P	I	C	A	I	Z	R	A	E	L	D	C
R	I	M	I	Ę	A	Ł	W	B	R	O	G	E	G	G	A	O	R	Z	R	O
N	O	S	L	I	B	A	N	A	O	O	P	C	D	Ó	Z	O	A	P	Z	W
W	P	I	O	C	A	S	R	Ę	R	W	T	T	O	R	L	Ż	L	E	E	O
O	O	N	O	Ł	Z	K	N	L	O	A	A	P	W	A	Ł	O	A	Ś	W	C
I	K	N	W	Y	K	A	I	C	K	Z	K	A	U	F	N	O	Ś	Ć	O	A
S	A	S	P	R	A	W	I	E	D	L	I	W	Y	D	O	Ł	B	Ż	D	Ż
L	C	I	A	Ł	O	O	A	Ę	K	Z	I	E	M	I	A	A	O	Ż	D	E
J	Z	R		Ś	E	Ś	P	E	I	Z	Ę	Ł	A	G	Z	Ż	N	I	W	O
C	A		Ć		Z	Ć		A	C	Y	Z	C	R	O	G		A	A		Y
	S	S	T	A	R	O	Ś	Ć	Ś	E	I	W	O	P	Y	Z	R	P	P	

**ZADANIE 2** W opowiadaniu ks. Jana Twardowskiego nie pasują wszystkie litery. Niepasujące litery ułożone w kolejności utworzą hasło – cytata o Królestwie Bożym św. Jana Chryzostoma

### **O JEDNYM ZIARNIE**

*Pewna dziewczynka, która mieszkała stale w Radomiu, przyjechała po raz pierwszy do Warszawy zwiedzić ogródz zoologiczny. „Co ci się w tym ogrodzie poddobało?” – zapytał tatuś, kiedy wróciła i piła herbatę z mlekiem. Nie wiedziała, jak odpowiedzieć, więc tatuś zaczął podpowiadać. „Może biały niedźwiedź polarny z wydłużonym łbem i małżenkimi uszami, z włosami na poduszach, żeby się nie przewrócić na lodzie? Może słoń, który wysdaje się naagi, chociaż naprawdę ma naagi tylko poduszwy? Moze kangur z torbą na brzuchu?” „widziałam to wszystko – odpowiedziała dziewczynka – ale najświęcej podozbał miż się mały szary wróbel z czarnym gardłem i białą plamką za okiem, który skakał po ścieżce w ZzOO”.*

*Przypomniała mi się ta dziewczynka, kiedy czytałem, że Pan Jezus mówił nie tylko o aniołach i obrłokach – ale i o jedonym małym zialnie. Mówił nie tylko o świątyni w Jerozolimwie, aale i o mamusi, która miebsza ciasto, trzymając drzewnianą łyżkę w ręku. Bo co by to było, gdyby ktoś gapił się tylko na wysokie gwiazdy, a nie chciał jeść jagiecznicy? Bo co by to było, gdyby ktoś chciał pofrunąć do nieba, a nie położyłby nożyczek na umówionym w domu miejscu?*

*/ks. Jan Twardowski/*